

Chłopi z gromad Dąbrówka i Borowa założyli gospodarstwa zespołowe

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 34 (2976) ROK X

ŁÓDŹ, ŚRODA 10 LUTEGO 1954 ROKU

CENA 15 GR

Obrady czterech ministrów spraw zagranicznych w Berlinie

Koncert muzyki chińskiej i polskiej

BERLIN, 9. 2.

W dniu wczorajszym ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, Francji, Anglii i USA odbyli XIV kolejną posiedzenie w Berlinie.

W dalszym ciągu omawiano II punkt porządku dziennego — sprawę Niemiec i bezpieczeństwa Europy.

Posiedzeniu przewodniczył min. Eden. Obrady trwały cztery godziny.

Pierwszy zabrał głos min. Molotow, który poddał krytyce dotychczasowy przebieg dyskusji nad problemem niemieckim.

(Dalszy ciąg na str. 2).

Zespół „Mazowsze” i grupa artystów polskich, którzy bawili w roku ub. w Chińskiej Republice Ludowej, wystąpili dn. 8 bm. w Państw. Teatrze Północnym w Warszawie z koncertem muzyki chińskiej i polskiej.

Na koncercie byli obecni: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, min. Kultury i Sztuki Włodzimierz Sokorski.

Obecny też był ambasador Chińskiej Republiki Ludowej.

Szybciej dotrą na wieś wyroby hutnicze Cenne zobowiązania na cześć II Zjazdu PZPR

Przodownica
Czynu Przedzjazdowego

Stanisława Sikorska jest jedną z pierwszych kobiet w ZPW im. Dąbrowskiego w Zgierz, które stanęły przy maszynach jako śrubownicy i przysięgły do pracy systemem dwukierowym. Realizując zobowiązania przedzjazdowe śrubownik Sikorska osiąga 114 proc. planu. Podniosła ona również jakość produkcji o 1 proc. i zmniejszyła ilość odpadków.

Cenne zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu partii podjęli pracownicy Łódzkiego Biura Sprzedaży Żelaza i Wyróbów Żelaznych. Mając na uwadze potrzeby wsi, postanowili oni do 10 marca br. zaopatrzyć wszystkie PZGS na terenie województwa łódzkiego w wyroby hutnicze dla wsi przewidziane na I kwartał br. Tak więc PZGS otrzymają szybkiej „wałcówki”, blachę, żelazo czarne, „bednarkę” itp. — artykuły bardzo poszukiwane na wsi.

Poza tym Łódzkie Biuro Sprzedaży Żelaza i Wyróbów Żelaznych zaopatrzy sklepy w miastach powiatowych w duże ilości grabi, widel, zawiasów do okien, gwoździ i drutu.

W szlachetnym współzawodnictwie przedzjazdowym w ZPB im. Armii Ludowej wyróżnia się załoga przedziału odpadkowej. Robotnicy tego oddziału wykonują swe zadania lutowe przeciętnie w 106 proc. W oddziale tym ostatnio jakość produkcji wzrosła o 3 proc. Na wyróżnienie zasługują robotnice: Genowefa Salwiczak, która wyprodukowała ponad plan 85 kg przedz. Władysława Szanda — 72 kg przedz. i Janina Pokrzywa — 34 kg.

Załoga tkalni tych zakładów realizując zobowiązania

Pracownicy Fabrycznych Zakładów Środków Opatrunu

(Dalszy ciąg na str. 2)

Zobowiązania tomaszowskich listonoszy

W odpowiedzi na apel pracowników Obwodowego Urzędu Pocztowego w Sieradzu, którzy wezwali listonoszy i pracowników delegatów PPK „Ruch” województwa łódzkiego do udziału we współzawodnictwie przedzjazdowym, napływają meldunki, mówiące o coraz liczniejszym udziale pracowników pocztowych we współzawodnictwie na cześć II Zjazdu PZPR.

Ostatnio listonosze więcej Obwodowego Urzędu Pocztowego w Tomaszowie Maz. podjęli dalsze dodatkowe zobowiązania przedzjazdowe. Postanowili oni zwerbować wśród pracujących chłopów do dnia 10 marca 1500 nowych prenumeratorów pism codziennych i fachowo-rolniczych.

Więcej troski o uczących się w szkołach dla pracujących

Obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki. Nigdy jeszcze w naszym kraju nie mieliśmy tak bujnego rozkwitu oświaty i nigdy jeszcze nie było u nas tylu uczniów i studentów. Pomysłowość, która wzmocniłaś naszą kulturę, przetrwała do szkoły i do studiów.

Szczególnie jest nasza młodzież, dla której szkoła otwiera drzwi wszystkich uczelni. Czasy ciemnoty minęły już bezpowrotnie. I nie powróty się tragedia dzieci chłopskich i robotniczych, dla których brakło miejsca w szkołach. Bo nam, budującym socjalizm, oświata jest niezbędna. „Uczyć się, uczyć się, uczyć” — powiedział wielki Lenin. My wskazanie to wielamy w czyn, pamiętając o tym, że nauka jest potężnym orężem w walce o lepsze jutro.

Walcząc o dobrobyt musimy produkować coraz więcej i coraz lepiej, a do tego potrzebni są nam ludzie wykształceni. Ale nie tylko to jest ważne: szkoła, nauka zbliżają człowieka do kultury, otwierają przed nim nieprzebraną skarbnicę dorobku naszej kultury narodowej, kultury innych narodów.

Wśród wielu form oświaty na jedną należy zwrócić szczególną uwagę. Chodzi o szkoły dla pracujących. Szkoły te są szczególnie dla nas ważne — umożliwiają bowiem uzupełnienie wykształcenia tym ludziom, którzy nie mieli możliwości uczęszczać do szkół, którzy rozpoczęli pracę zawodową, pragnąc dalej się uczyć w szkole średniej.

Na terenie Łodzi istnieje obecnie 22 szkoły podstawowe dla dorosłych, do których uczęszcza 2.800 osób oraz 6 liceów dla pracujących, gdzie uczy się 1.800 osób. Ponadto mamy dwa licea korespondencyjne.

Szczególne charakterystyczne jest to, że do szkół tych uczęszczały osoby w różnym wieku. Obok 15 i 18-letnich młodzieńców zasiadała w ławach szkolnych ludźle, których skronie oszroniła już siwizna.

Jeden z przodujących uczniów szkoły podstawowej dla pracujących nr 21, Jan Konka, ukończył już 45 rok życia. Kiedy miał lat 7 czy 10, nie było widać miejsca w szkole dla niego. Toteż, kiedy mu Polska Ludowa otworzyła drogę do wiedzy — skończył z tego skwapliwie. I dziś ten młody robotnik z Zakładów im. Marchlewskiego nie tylko w pracy zawodowej wykonuje 200 procent normy, lecz również w szkole świetli przykładem.

Najwięcej w tych szkołach jest robotników. Wielu przybyło ze wsi, gdzie może w ich wczesnej młodości szkoły w ogóle nie było. Dlatego też jedna ze szkół — nr 20, mieści się bezpośrednio przy Zakładach im. Stalina, zaś inne szkoły posiadają swoje filie przy Zakładach im. R. Luksemburg i Zakładach im. Armii Ludowej. 6 filii znajduje się w Domach Młodego Robotnika.

Państwo otacza uczących się szczególną opieką. Istnieje ustawa, zgodnie z którą młodzież w wieku do 18 lat, uczęszczająca do szkół podstawowych dla dorosłych, o 2 godziny wcześniej jest zwalniana z pracy w dniach, kiedy ma zajęcia w szkole. Uczęszczający do szkół średnich pracują 4 razy tygodniowo o godzinie krócej od innych pracowników. Ale to jeszcze nie wszystko: wszyscy pracujący korzystają z tygodniowego urlopu okolicznościowego przed egzaminami promocyjnymi z klasy do klasy, oraz z 2-tygodniowego urlopu przed maturą.

Zdawałoby się więc, że istnieją wszystkie warunki do dobrej, solidnej nauki. Niestety, w wielu jeszcze szkołach dla dorosłych sytuacja nie jest zadowalająca. Za jaskrawy przykład służy historia szkoły przy Zakładach im. Offara 10 Września. Od początku źle się tam działo. Frekwencja zmniejszała się z dnia na dzień, wyniki nauce były, rzekłoby się, bardzo mizerne. A że sprawami szkoły nie interesowała się ani zakładowa organizacja partyjna, ani ZMP, ani dyrekcja zakładów i rada zakładowa, pewnego dnia musiano szkołę zamknąć.

Równie źle się działo w szkole przy Za-

kładach im. R. Luksemburg, gdzie na zapisanych 20 osób do klasy przychodził 4 czy 5.

Czyż to wina? Niewątpliwie przede wszystkim samych uczących się, ale — czy za ten stan rzeczy nie są odpowiedzialne organizacje partyjne i załogowe? Czy dyrekcje zakładów i rady zakładowe, komisje kulturalne — oświatowe są tu całkowicie bez winy? Oczywiście spora część winy spada właśnie na nie.

Jak wykazuje doświadczenie, tam gdzie szkoła dla dorosłych interesuje się dyrekcja i aktywnie partyjni i związkowi, jak np. w Zakładach im. Stalina — tam i frekwencja jest dobra, i wyniki nauki nieźle. Tam zaś, jak to było np. w Zakładach im. Offara 10 Września, gdzie pomoc dla szkół kończyła się na obiecywaniu — robota upada.

Pracować i uczyć się jednocześnie — to nie łatwo, a jeszcze do tego dobrze pracować i dobrze się uczyć. Dlatego trzeba uczącym się pomóc. Tak ułożyć godziny ich pracy w fabryce, by nie kolidowały z czasem zajęć w szkole. Trzeba szczególnie serdecznie interesować się ich warunkami bytowymi. Na przykład w Zakładach im. Komuny Paryskiej w Radomsku postarano się o to, by robotnicy uczęszczający do szkół otrzymywali przed rozpoczęciem lekcji ciepłe mleko. Może przecież się zdarzyć, że ktoś nie zdąży zjeść obiadu.

A niejednego trzeba podtrzymać na duchu, gdy napotyka na trudności w nauce, niejednemu trzeba przemówić do ambicji. Trzeba odwiedzać szkoły dla pracujących, rozmawiać z uczniami, z nauczycielami. Interesować się każdym uczniem, do szkół tych uczęszczających.

Sprawa szkół wieczorowych powinna być stawiana na posiedzeniach egzekutyw organizacji partyjnych. Dyskutować ją powinny rady zakładowe. Sprawa szkół tych powinna znaleźć się w centrum zainteresowań organizacji ZMP-owskich.

Ludzi pracy uczęszczających do szkół trzeba traktować ze szczególną serdecznością i wyrozumiałością. Pomagać im nie tylko w nauce, ale też w pracy zawodowej. A tymczasem zdarzają się jeszcze wypadki zwalniania z pracy uczących się, jeśli nie osiągną dostatecznie dobrych wyników przy warsztacie. Jest to, oczywiście, jeden z przejawów bezduszności i biurokratyzmu. Nie zwalniać, ale pomagać w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych — oto jak sprawę należy stawiać.

Uczniowie szkół dla dorosłych — to nie zwyczajna młodzież szkolna. Warunki ich nauki są znacznie trudniejsze. Program nauki jest identyczny, a czasu na naukę jest znacznie mniej, bo przecież dzień ucznia szkoły dla dorosłych dzieli się między naukę i pracę zawodową. Na odrabianie lekcji i naukę w domu czasu nieprawdopodobnie mało. Dlatego też nauczyciele starają się jak najwięcej wiadomości przyswoić uczniom szkół dla dorosłych podczas zajęć w szkole.

Trzeba stwierdzić, że program nauczania jest solidnie przełożony. Wydaje się, że trzeba by było sprawę programu dokładnie przeanalizować i dostosować go do specyficznych warunków szkół dla pracujących. Ułatwiliby to zadanie zarówno nauczycielom, jak i uczniom.

Jesteśmy właśnie w połowie roku szkolnego. Trzeba, by organizacje partyjne i rady zakładowe zapoznały się z wynikami nauki swoich towarzyszy, przeanalizowały je i wyłapnęły odpowiednie wnioski do dalszej pracy. Trzeba bowiem ważyć o to, by ani jeden człowiek pracy, który po dużej nauce przerywał, nie przerywał jej. Trzeba ważyć o to, by każdy z nich zdobył jak największą ilość prawdziwej, rzetelnej wiedzy. Trzeba pamiętać o tym, że szkoła podstawowa i szkoła średnia otwierają drogę do nauki w wyższych uczelniach, otwierają drogę do awansu społecznego.

A nam potrzeba jak najwięcej ludzi światłych, ludzi wykształconych.

Lepiej i szybciej przygotowywać akcję siewną!

TEGOROZCZNY SIEW WIOSENNY, MAJĄCY SPECJALNE DONOSIŁE ZNACZENIE W WIELKIEJ OFENSYWIE O PRZYSPIESZENIE WZROSTU STOPY ŻYCIOWEJ MAS PRACUJĄCYCH — MUSI BYĆ DOBRYM SIEWEM. Oczekując tego całe społeczeństwo. Dlatego trzeba uruchomić wszystkie rezerwy, aby plany tegoroczne były jak najdokładniej. Dobre zbiory zależą od właściwego przygotowania i przeprowadzenia siewu. Należy więc w całej pełni wykorzystać nawiązanie i kredyty państwowe przeznaczone na akcję siewną. Wszystkie gospodarstwa nie posiadające koni muszą zostać objęte pomocą sąsiedzką. NIE WOLNO ZOSTAWIĆ ANI JEDNEGO HEKTARA ZIEMI ODŁOGIEM.

Tymczasem zaś nie wszystkie przedziały powiatowych i gminnych rad narodowych doceniają wagę tego problemu. W wielu przypadkach GRN nie ma ewidencji odłogów i gruntów opuszczonych. Tak na przykład w gromadzie Naroliny gminy Lipiny w pow. brzezińskim nie wykazywano w ogóle gruntów opuszczonych. Po dokładnym sprawdzeniu okazało się jednak, że jest ich 11 hektarów. Podobnie było w gromadzie Justynów gminy Galków. Podobne wypadki miały miejsce również w gminach: Bruźca Wielka, Łuźmierz i Rąbień, powiatu łódzkiego.

Państwo Ludowe otacza troskliwą opieką chłopów mających nie posiadających własnego sprzętu. W tym celu został wydany dekret o pomocy sąsiedzkiej. Prezydium gminnych rad narodowych obowiązane są ustalić dokładnie, kto potrzebuje pomocy sąsiedzkiej. Chodzi także o to, aby plany pomocy sąsiedzkiej dla gospodarstw nie posiadających koni uzgodnione były z planami użytkowania maszyn GOM-owskich. Tymczasem w wielu powiatach opracowywane rzeczowych planów przebiega bardzo opieszale, a w niektórych gminach, jak np. Galkówku w pow. brzezińskim, nikt wcale nie orientuje się, czy gromady rozpoczęły już opracowywanie planów pomocy sąsiedzkiej.

Wielką pomoc okazuje Państwo Ludowe chłopom mało i średniomolnym udzielając im kredytów na zakup nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych. W województwie łódzkim otrzymano na te cele 2,5 miliona zł. Okazuje się jednak, że nie wszystkie powiaty zyskały GRN dopłnowały tej sprawy. Tak np. w gminie Guchołów pow. skierniewickiego i gminach Łuźmierz i Rąbień powiatu łódzkiego chłopów do niedawna nie nie wzięto o takich możliwościach.

Od siewu dzieli nas już niewiele czasu. Istniejące niedociągnięcia trzeba więc jak najszybciej usunąć.

Aby nasze dzieci były ładnie ubrane

Modelka dwoma palcami unosi wdzięcznie sukienkę, robi dyg i zgrabnie obraca się dookoła. Prawda, że jej ładnie w tej „kreacji” w różowe kropki z szerokim szlakiem z kwiatkami na obwodzie spódnicy? Taką sukienkę może łatwo uszyć każda mamusia. Nie potrzebuje się bieżnie nad krojem, bo na materiale są wyrysowane jego kontury.



Mamusiu, uszyj mi taki kombinizon, będę się mogła w nim brudzić, ile tylko zechcę. Najmłodszy model (2 i pół roku) jest najbardziej zadowolony z dużej kieszeni. Przedstawicielka pięknej najlepiej się czuła w kwiatowej chlopce. Fot. — A. J.

Na wczorajszym „pokazie mody” zorganizowanym w świetlicy ZPB im. Dzierżyńskiego dla obywateli w wieku poniżej 6 lat oglądaliśmy najróżniejsze sukienki, fartuszki, koszulki chłopięce, pajacyki i płazówki, kombinzone i wiatrówki. Szkoda, że tak mało gromad uczestniczyło w tym pokazie, który był jednym z punktów posiedzenia rozszerzonej komisji selekcyjnej poświęconej sprawie użytkowania resztek Wzlepi w niej udział przedstawiciele prasy, handlu, dystrybucji oraz organizatorzy imprez z chłopcami.

Wszystkie modele ubiorów dziecięcych uszyto według wykrejów wydrukowanych na resztkach materiałów, które od przeszło roku znajdują się w sprzedaży. (Każda reszka posiada nadruk wykreju i zaopatrzona jest w obszerny opis).

Akcja sprzedaży resztek zaopatrzonej w wzory i wykreje musi być prowadzona na szeroką skalę tak, aby matkom, kobietom pracującym zaoszczędzić drogocenne go czasu i wydatków.

Polska a problem niemiecki

Popieramy propozycje min. Molotowa Wypowiedzi ludzi pracy

Po tamtej stronie Łaby, pod opieką panów z Waszyngtonu rośnie nowa faszystowska bestia. Patronuje jej niemiecka Hitlera — Adenauer, który za żadną cenę nie chce słyszeć o pokojowym zjednoczeniu całego narodu. Popierają go ministrowie państw zachodnich, którzy starają się wszelkimi sposobami narzucić Niemcom swoją własną drogę zjednoczenia. Jak ma to zjednoczenie wyglądać, wiemy dobrze.

Pamiętam lata okupacji hitlerowskiej, pamiętam je robotnicy polscy, francuscy i inni. Masowe wysiedlenia, łapanie, obozy koncentracyjne — oto metody, jakimi Hitler pragnął „zjednoczyć” nową Europę. Tym niemyślnym planem przeciwstawiali się wszyscy ludzie w ucieczonych krajach. Przecistawiali się również niektórzy Niemcy. Pracowałem wtedy w Lipsku w fabryce zbrojeniowej. Pamiętam jak dziś, kiedy stanąłem przy maszynie, podszedł do mnie jeden z robotników niemieckich z zapytaniem, kim jestem. Odpowiedziałem: „Polak”. Ten z kolei uścisnął mi rękę. Jak się później okazało, był on starym rewolucjonistą i nienawidził reżimu Hitlera. Takich jak on było więcej.

Ten sam kapitalizm, który ułatwił dojście do władzy Hitlerowi, stawia obecnie na to stanowisko Adenauera. Ale demaskuje to w swych wystąpieniach na obecnej konferencji tow. Molotow.

Narody Związku Radzieckiego i miliony ludzi na całym świecie, którym faszizm niemiecki dał się tak potwornie poznać, wyrażają poparcie usta tow. Molotowa swą niezłomną wolę walki o zjednoczenie Niemiec na takich warunkach, które by gwarantowały bezpieczeństwo w całej Europie. Narody te, a szczególnie naród polski, nigdy nie zgodzą się na odrodzenie Wehrmachtu i dlatego też z całego serca popieramy wystąpienia Związku Radzieckiego broniącego na konferencji berlińskiej bezpieczeństwa wszystkich narodów.

ROMAN HELIK
ślusarz — kontroler
z RM im. Strzelczyka

Sprawa Niemiec jest dla każdego Polaka sprawą bliską. Każdy, kto tylko ma radio, słucha sprawozdań z konferencji czterech ministrów. Inni czytają o przebiegu konferencji berlińskiej w gazetach. Zainteresowanie konferencją, która między innymi dotyczy kwestii niemieckiej, jest zupełnie zrozumiałe. Wiadomo przecież, że nasz naród, obok Związku Radzieckiego, poniósł największe ofiary w walce z barbarzyńcami hitlerowskimi. Dlatego też każdy uczciwy Polak domaga się, aby już nigdy samoloty faszystowskich Niemiec nie bombardowały naszych wsi i miast, które z takim trudem odbudowaliśmy.

Ja dobrze poznałem hitlerowców, gdyż zamieszkiwałem na terenie, który faszysty włączyli do Rzeszy. Wraz z żoną i dziećmi wyrzucono nas z własnego gospodarstwa i wzięto na przynusowe roboty. Po wojnie powróciliśmy do kraju. Obecnie gospodaruję na 4,5 ha ziemi. Dzieci moje uczą się w szkołach. O takiej Polsce marzyłem wtedy, na wygnaniu.

Gdy wracaliśmy do kraju, wierzylem niezłomnie, że już nigdy narody świata nie dopuszczą do tego, aby znów odrodził się w Niemczech faszizm. Dlatego też z oburzeniem czytam w gazetach i słucham przez radio o tym, że imperialiści amerykańscy znowu chcą odbudować niemiecką faszystę, że popierają Adenauera, który chce przygotować nową wojnę w Europie.

Narodowi polskiemu potrzebny jest na Zachodzie sąsiad, a nie wróg. Dlatego też popieramy propozycje ministra Molotowa, który opierając się na umowie poczdamińskiej proponuje utworzenie zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Nie wiemy jeszcze, jakie będą wyniki konferencji berlińskiej. Wierzę jednak, jak wierzyłem wtedy, kiedy walczyłem do Polski, że obóz pokoju, że uczciwość, prośbę ludzi na całym świecie na pewno nie dopuszczą do tego, aby w sercu Europy znów zrodziła się faszystowska hydra gotowa do napaści na swych sąsiadów. Wiem, że i w Niemczech są ludzie, którzy przeciwstawiają się faszystom, którzy też nie chcą nowej wojny i nowych ofiar. Ci ludzie powinni, jak to proponuje minister Molotow, zdecydować o losach Niemiec.

KAZIMIERZ DURAJ
gromada Łaskowice, gmina Ksawerów, pow. łaski

Ludzie sztuki i nauki ze szczególną troską śledzą przebieg konferencji berlińskiej czterech ministrów, która jest wyrazem dążeń i woli narodów do załatwienia spornych problemów międzynarodowych w drodze układów, rozmów i rokowań. Konferencja ta jest wynikiem nacisku narodów, jest przeto — abstrahując od samych wyników rokowań — wielkim zwycięstwem ideału pokoju.

Nie ma chyba na świecie takiego prawdziwego człowieka sztuki, który by nie preferował pokoju nad wojnę, który by nie kochał radosnego, szczęśliwego i spokojnego życia w porównaniu z życiem w przemocy, uciску i nieszczęściu, który by nie przekładał wolności nad niewolę. Sztuka rozwija się i krzepnie w pokoju, twórczy pracę.

Propozycje radzieckie na konferencji berlińskiej są par excellence pokojowe. Zrodziły się one na podstawie wieloletnich doświadczeń pierwszej połowy XX wieku, na podstawie doświadczeń dwukrotnie odradzanej militarnie niemieckiej. Ze zbyt wielkim trudem i kosztem zbyt strasznych ofiar uwolniony został świat od brunatnego faszysty, aby nie być częścią duszą przy propozycjach ministra Molotowa.

Propozycje „zachodnie” przy lukrowanych słowach „wolnych wyborów” zmierzają prosto do kontynuacji układów z Bonn i Paryża, trzeciej rezurekcji militarystyki niemieckiej.

I wiemy, że naród niemiecki, który wydał takich synów, jak: Dürer, Cranach, Bach, Brahms, Beethoven, Schiller i Goethe nie pójdzie za bankrutującym głosem garstki monopolistów zachodnich — lecz za głosem nowych wartości poszanowania godności człowieka pracy w jego walce o coraz lepsze, szczęśliwsze i sprawiedliwsze jutro.

ZDZISŁAW GŁOWACKI
plastyk

Nasze komentarze o konferencji berlińskiej Adenauer, to nie Niemcy

3 lutego minister Molotow przedłożył uczestnikom konferencji berlińskiej ważną propozycję. „Czy nie należałoby przeprowadzić referendum ludowego — powiedział on — referendum w obojętnej Niemczech, aby dowiedzieć się, za czym wypowiada się naród niemiecki: czy za układami bońsko-paryskimi, czy za traktatami pokojowymi? Wówczas mielibyśmy jasną odpowiedź na pytanie, kto jest obecnie prawdziwym wyrazicielem pragnień narodu niemieckiego”.

Nie będziemy teraz wnikać w sens polityczny tej propozycji, ani też dociekać powodów, dla których ministrowie spraw zagranicznych mocarstw zachodnich sprzeciwili się jej. Interesuje nas natomiast odzwiek, jaki znalazła propozycja radziecka w Bonn, w rządowych kołach adenauerowskich. Jak donosi pismo „Neues Deutschland”: „Propozycja radziecka wywołała niesamowite zamieszanie w siedzibie kancelarii (tzn. Adenauera — przyp. red.). Pewne uspokojenie nastąpiło dopiero wówczas, gdy z Berlina nadeszła wiadomość, że Eden odrzucił propozycję Molotowa. Mimo to, bońskie koła rządowe w dalszym ciągu zdradzają niepokój. Nie trzeba dodawać, że w Bonn natychmiast opublikowano oświadczenie wyrażające sprzeciw wobec propozycji radzieckiej.

Jak to się stało, że Adenauer, który zważając od września ubiegłego roku ustawał występować z mianem człowieka reprezentującego rzekomo całą opinię społeczeństwa zachodnich Niemiec i w związku z tym pozwalał sobie na wystąpienia pełne arogancji, teraz przestraszył się wniosku, który poddawałby jego wpływ, oddziaływanie jego propagandy, próbie siły.

Niepokój Adenauera jest w najwyższym stopniu uzasadniony. Podstawy jego polityki opierają się na fakcie okupacji Trizonii przez mocarstwa zachodnie, na poparciu finansowym i politycznym, jakich nie szczędzą mu wielkie monopole oraz na wprowadzaniu atmosfery faszystowskiego terroru.

Jeśli zastanawiamy się nad tym problemem, warto przypomnieć sobie okoliczności, w jakich Adenauer uzyskał swoje wyborcze zwycięstwo we wrześniu ubiegłego roku. Warto przypomnieć sobie, że w wyborach tych rozpatrano iście hitlerowską nagłość przeciwko siłom demokracji i postępu. Adenauer zmobilizował wówczas całą policję, służbę graniczną, członków organizacji faszystowskiej „Bund Deutscher Jugend” i „Bund für Freiheit und Einheit”. Policja i bojówki faszystowskie obstawiały wszystkie lokale wyborcze i w praktyce uniemożliwiały partiom postępowym jakąkolwiek akcję propagandową.

W okresie kampanii przedwyborczej faszystowskie napady na działaczkę KPD były na porządku dziennym.

Poważny wpływ na wynik wyborów miała haniebna, oszukańcza demagogia Adenauera. Wiedział on, że, aby wygrać, musi wystąpić z hasłami zjednoczenia kraju. Toteż wysunął je. Cóż mu to szkodziło? Ale natychmiast po wyborach Adenauer wyjaśnił, co rozumie przez ów „zjednoczenie”. Powiedział jasno, że idzie mu o „oswojowanie”, a więc o wojnę agresywną przeciw NRD. Związki z NRD, które nie chciały być oszukane wyborczy.

Adenauer zdawał sobie sprawę, że wynik wyborów nie oznacza bynajmniej rozszerzenia zasięgu jego wpływów. Toteż po tych wyborach jeszcze bardziej zaostrzył terror. Wiadomo zaś, że terror jest bronią słabych. Adenauer przede wszystkim zmógł prześladowania działaczy komunistycznych i robił wszystko, by zdelegować KPD. Ale czy tego rodzaju terror świadczy dobrze o poczuciu siły reżimu adenauerowskiego? — Znowu cicho się na usta uwaga, że do terroru sięga tylko reżim słaby.

Adenauer — rzecz jasna — główny ogień

Nie ma głosu Francji w Berlinie

(Korespondencja własna z Berlina)

Szczególną rolę na konferencji berlińskiej odgrywa francuski minister spraw zagranicznych, Bidault. Powtarzamy wyrażenie: nie ma Francji odgrywa tę rolę — ale właśnie Bidault. Bismarck głosił Francji nie słychać na konferencji. Słyszeliśmy natomiast głos ministra Bidault. Przemawia on często, znacznie więcej i częściej niż sekretarz stanu USA, Dulles, którego pozycji tak górnolubnie broni.

Mielibyśmy okazję oglądać zdjęcia filmowe z konferencji. Widzieliśmy Dullesa, spoglądającego ze szczególnym zadowolonym wyrazem twarzy na pana Bidault, jak na „grzecznego ucznia”, posłusznie wykonującego poruczone mu zadania.

Minister Bidault porusza się bez przerwy na pierwszy front walki o politykę atlantycką, o „armię europejską”, o to, co ze wszech sił stara się wprowadzić w życie. Ekstrani militariści i odwetowcy bońscy. Używa on przy tym karkołomnych argumentów i stosuje akrobacyjne chwytby, by uzasadnić poglądy, których słuszność dowiedzieć nie można z punktu widzenia elementarnych interesów Francji.

Bidault zwalcza propozycje radzieckie, zmierzające do realnego i pokojowego zjednoczenia Niemiec. Wychodzi on przy tym z założenia, że „jedność Zachodu” należy stawić ponad wszystko. Widzimy z bliska tę „jedność”. Przypomina ona „jedność” jeźdźców i konia. Dla każdego jest widoczne, że pan Bidault nie jest w tym wypadku jeźdźcem.

Bidault nie jest w tym wypadku jeźdźcem, widzieliśmy niebezpieczeństwa, zagrożenia Europei ze strony militarystów zachodnio-niemieckich. Nie chce on wyciągnąć wniosku z lekcji historii. Akceptuje on pogląd Dullesa, który, jak faktycznie kaznodzieja, z patosem oznajmia, że nie ma w Niemczech żadnego „Drangu” — ani „nach Osten”, ani „nach Westen”, lecz jest „Dreng” do najwyższych cnót... Dulles miał oczywiście na myśli nie naród niemiec-



Podpisanie „układu ogólnego” w Bonn wywołało wzrost oburzenia i niechęci ludności Niemiec zachodnich przeciwko rządowi Adenauera.

Coraz częściej spotyka się w miastach i wsiach Niemiec zachodnich napisy, domagające się ustąpienia rządu Adenauera.

NA ZDJĘCIU: mur z napisem: „Precz z Adenauerem”. Fot. — CAF

swych represji kieruje przeciwko komunistom, najbardziej konsekwentnym bojownikom o zjednoczenie Niemiec na podstawach demokratycznych i pokojowych. Ale nie tylko w tych kołach widzi on niebezpieczeństwo dla swojej pozycji. Powodem niepokoju są również niebezpieczne fakty — budzenia się opozycji w Niemczech zachodnich wśród kół drobno-mieszczańskich i mieszczańskich, a nawet niektórych kół burżuazji przeciwko zbrojeniom odwołującym Niemiec, przeciwko awanturniczej polityce adenauerowskiej. Co więcej — budzą się antyadenauerowskie nastroje wśród kół przemysłowych. Bardzo zdecydowanie występuje przeciwko Adenauerowi pewna część mieszczaństwa zgromadzona wokół takich działaczy, jak b. kanclerz dr. Wirth oraz b. minister adenauerowski Heinemann.

Te przesłanki w opinii publicznej Trizonii nie pozostają bez wpływu na stanowisko niektórych działaczy socjaldemokratycznych, którzy — chociażby ze względu na nastroje społeczeństwa — muszą zajmować wyraźniejszą opozycyjną stanowisko wobec adenauerowskich, a w dniach konferencji berlińskiej — wobec adenauerowskich wysiłków, zmierzających do sabotowania konferencji. Na przykład — jak donosi AFP — „ostatnie propozycje Molotowa wywołały u socjaldemokratów echo o różnych tonacjach, podczas gdy przez rząd zostały one przyjęte za zdecydowaną wrogość”.

Molotow — proponując referendum, w którym naród niemiecki miałby się wypowiedzieć albo za układami z Bonn i z Paryża, albo też za traktatami pokojowymi, stawia właściwe pytanie: Czy naród niemiecki pragnie wojny, czy też pragnie pokojowego rozwoju swojej ojczyzny? Jasne jest teraz w świetle przytoczonych faktów, dlaczego Adenauer boi się tego referendum. Naród niemiecki, po doświadczeniach pierwszej i drugiej wojny światowej, dobrze wie, iż trzecia wojna światowa oznaczałaby straszną katastrofę. Można próbować oszukiwać ten naród w takiej czy innej kampanii wyborczej, ale jasne jest, że na pytanie: wojna czy pokój, padnie odpowiedź drugą, która dla wojennego kursu Adenauera.

Czego dowodzą wszystkie przytoczone tu fakty? Świadczy o tym, że Adenauer i jego polityka nie odzwierciedlają dążeń i nastrojów opinii publicznej Niemiec zachodnich, nie mówiąc już — rzecz jasna — o Niemiec Republice Demokratycznej. Stąd jego przesłanki wobec wszystkich propozycji radzieckich, które wskazują na konieczność dopuszczenia właśnie Niemców do rozwiązywania zagadnień niemieckich. Adenauer czuje swoją słabość, ucieka przed opinią publiczną własnego kraju, bo siłą demokratyzacji Niemiec zachodnich, gdyż wie, iż byłaby ona końcem jego kariery politycznej.

P. M.

Manewry austriackich kół rządzących

Korespondencja Kraminowa
na łamach „Prawdy”

MOSKWA, 9. 2.

Dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł swego berlińskiego korespondenta D. Kraminowa na temat manewrów wokół problemu austriackiego.

Kraminow podkreśla, że mówiąc poparcie „skróconego traktatu” — pisze Kraminow. Ale, jak dowiodły dalsze wydarzenia, austriackie koła rządzące nie dają szczerze do uregulowania problemu austriackiego. Oficjalni przedstawiciele Austrii odmówili co prawda poparcia „skróconego traktatu”, lecz jednocześnie rozpoczęli zakrojoną na szeroką skalę kampanię na rzecz rewizji uzgodnionych już artykułów projektu traktatu państwowego. Wystąpienia oficjalnych przedstawicieli Austrii na rzecz rewizji uzgodnionych artykułów projektu traktatu państwowego, a w szczególności artykułu 35, posłużyły prasie prawniczej partii austriackiej za pretekst do rozpętania wojny wobec Związku Radzieckiego i kampanii. Fakty te dowodzą, że austriackie koła rządzące, prowadząc tego rodzaju kampanię, w przededniu dyskusji nad austriackim traktatem pokojowym, nie chcą stworzyć atmosfery sprzyjającej tej dyskusji i przez to samo utrudniają uregulowanie problemu austriackiego.

W prasie amerykańskiej i zachodnio-europejskiej ukazują się coraz częściej wyrażenia inspirowane wiadomością, według której problem austriacki jest rzekomo „próbą” mającą wykażać, czy rozbieżności na konferencji berlińskiej dadzą się usunąć i czy możliwe będzie osiągnięcie porozumienia. Kraminow przypomina, że rząd Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji od chwili rozpoczęcia przygotowywania austriackiego traktatu państwowego odwoływał wszelkie sposoby i powzięcie uzgodnionych już artykułów projektu traktatu państwowego. W szczególności artykułu 35, który w uzgodnieniu artykułu 35, dotyczącego aktywów niemieckich w Austrii, trzeba było przeszło 2 lat, mimo że postanowienia w tej sprawie zawarte są w uchwałach poczdamskich. W marcu 1952 r. trzy mocarstwa zachodnie wysunęły przygotowany przez nie w sposób separatystyczny tzw. „skrócony traktat” austriacki.

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw zachodnich domagał się niejednokrotnie, aby wycofały swe propozycje w sprawie tego „skróconego traktatu” oraz wyrażał gotowość kontynuowania dyskusji nad projektem austriackiego traktatu państwowego. Również rząd austriacki od-

Wobec tego, że „skrócony traktat” jest sprzeczny z zasadami demokratycznego rozwoju Austrii, rząd radziecki w notach przesyłanych do trzech mocarstw

Nasi korespondenci

List gwarancyjny

„Witamy II Zjazd PZPR walką o wysoką sprawność urządzeń technicznych” — to hasło widnieje na listach gwarancyjnych podpisanych przez produkujących robotników Centralnego Biura Technicznego Maszyn Włókienniczych.

Z listami gwarancyjnymi było tak... W naradzie zebrała się grupa robotników. Radzili nad nowymi zobowiązaniami na II Zjeździe partii. Przedmiotem pracy Eugeniusz Chwiałkowski dał znak ręką, że chce coś powiedzieć. — Pamiętacie, jak kiedyś dyskutowaliśmy o listach gwarancyjnych? Maszyniści PKP zadawała im wysoką sprawność techniczną parowozów. Nasze maszyny, to jak u kolejarzy parowozów. Zadbaj o nie, to ci się odwdzięczą lepszą pracą. Zresztą co tu wiele mówić. Każdy wie, że wysoka jakość produkcji zależy od wysokiej sprawności technicznej maszyn. Inż. Markiewicz miał rację, kiedy stwierdził na naradzie, że u nas trzeba zwiększyć dbałość o stan parku maszynowego. Jak to zrobić? Ja uważam, że listy gwarancyjne będą najlepsze.

— Zobowiązuję się zagwarantować wysoką sprawność techniczną mojej wiertarki koordynacyjnej i tej pracy bez usterek i awarii do dnia 1 czerwca — powiedział na zakończenie Chwiałkowski.

Wystąpienie Chwiałkowskiego wywołało dalszą żywą dyskusję. Zabrał głos pracownik warsztatu Piotr — Ja myślę, że takie zobowiązanie powinno podjąć wszyscy towarzysze, frezerzy i szlifierze. Porozmawiam z nimi, na pewno się zgodzą. A potem rzucimy wezwanie całej załogi do obrabiania, aby również podpisywała listy gwarancyjne.

Po zebraniu w naradzie Chwiałkowski i Piotr układowo sprawę listów gwarancyjnych w swoje ręce. Zwrócili się do komisji współzawodnictwa, aby przygotowała odpowiednie dokumenty i hasła, które by spopularyzowały wśród załogi nową inicjatywę. Opracowaniem tekstu listu gwarancyjnego i szczegółów technicznych zajął się inż. Markiewicz — kierownik działu kontroli.

Zanim podano przez radiowęzeł meldunek o podpisaniu przez Chwiałkowskiego listu gwarancyjnego, szczegółowo sprawdzono stan gotowości technicznej obrabiarki nr 215. Maszyna ta bowiem jako pierwsza otrzymała list gwarancyjny — który jest wyrazem socjalistycznego stosunku robotnika do pracy, wyrazem jego gospodarskiej troski o miernie zakładu.

Inicjatywa Chwiałkowskiego została podchwyczona już przez wielu towarzyszy, frezerów i szlifierzy oraz przez produkujących pracowników działu obrabiarek. Trzy listy gwarancyjne dotyczące obrabiarek podpisał tokarz Wisniewski, Szymański oraz frezer Śmiechowicz.

— Pragniemy, aby listy gwarancyjne znalazły się również w innych zakładach — powiedział Chwiałkowski. — Zwracamy się więc z apelem do metalowców, aby dla uczczenia pamięci dali w życiu narodu — II Zjazdowi partii, podpisywali listy gwarancyjne na swe maszyny.

KAZIMIERZ PAPIERSKI
korespondent

Co konduktorzy MPK

mówią o pasażerach łódzkich tramwajów



Pisaliśmy niejednokrotnie na łamach naszej gazety o pracownikach MPK. O ich osiągnięciach i trudnościach pracy. Niedawno zamieściliśmy nawet list naszego czytelnika, który zauważył, że konduktor MPK z aprobatą odnosił się do wybrzków dwu chuligańskich rozpływających w tramwaju prosek do kichania. Rzecz prosta, były to wyjątki, bo na ogół obsługując MPK pracuje bardzo ofiarnie.

Obrona prac kandydackich na UL

Dnia 20 lutego, o godz. 15, w gmachu UL, ul. Narutowicza 65, sala nr 17, odbył się obronny prac kandydackich mgr Jerzego Danielewicza p. „Sejm emigracyjny 1831–1848 roku”. Referent: prof. dr N. Gasiorowska, prof. dr S. Kieniewicz, prof. dr W. Łukasiewicz. O godz. 17 odbył się obronny prac kandydackich mgr Pawła Korca p. „Rewolucja 1905–1907 roku w Łodzi i w łódzkim okręgu przemysłowym”. Referent: prof. dr J. Dutkiewicz, prof. dr Z. Kormanowa, prof. dr H. Kutz. Wstęp na zebrania wolny.

Z pracami oraz o opiniach referentów można się zapoznać w Działanie Wydziału Filozoficzno-Historycznego UL, ul. Narutowicza 65, p. 11.

MPK może poszczycić się wieloma osiągnięciami, jeżeli chodzi o sprawność pracy komunikacji miejskiej. Jest to z całą pewnością ogromna zasługa tysięcy rzesz pracowników tego przedsiębiorstwa. Ale pracownicy ci nie rezygnują niejednokrotnie na pasażerów, którzy jakże często utrudniają pracę konduktorom.

Zainteresowaliśmy się, jakie podstawowe zarzuty mają konduktorzy MPK w stosunku do łódzkich pasażerów. W tym celu przeprowadziliśmy kilka rozmów.

Oto co mówi Anna Waleczka, konduktorka nocna (nr służbowy 608).

— Najwięcej kłopotu mam z pasażerami będącymi w stanie nietrzeźwości, a takich w nocy jeżdżą wielu. Nie chcą płacić za bilety, robią awantury. Muszę dobrze uważać, by który nie wypadł w bieg z tramwaju. Natomiast dobrze pracuję mi się z ludźmi jadącymi wesoło rano do pracy. Powiedzą człowiekowi „dzień dobry” i znajdują zawsze słowo uznania.

A jak wygląda sprawa z pasażerami w czasie dnia? Mówi o tym Zofia Wyrzykowska (nr służb. 431) i Zdzisław Trocki (nr służb. 280).

— Mam bardzo wiele kłopotów! O wszystkich opowiedzieć nie sposób. Łódzianie nie lubią na przykład jeździć w

Dzisiejsze imprezy w WDK

O godz. 15, w sali odczytowej — pogadanka pt. „Aleksander Puszkina”.

O godz. 16, w sali filmowej — pogadanka z przeczeciami dla dzieci pt. „Co Tuwim pozostawił dzieciom”.

Robotnicy pomagają lekarzom w ratowaniu chorych dzieci

Przed dwoma tygodniami w Szpitalu Dziecięcym im. J. Korczaka z powodu braku specjalnych gumowych kołnierzy uniemożliwiona została aparatura tzw. „żelaznych płuc”, co uniemożliwiało ratowanie chorych nie mogących oddychać dzieł. Kierownictwo Państwowego Szpitala Dziecięcego zwróciło się do dyrekcji i pracowników Łódzkiego Zakładu Obuwiu Gumowego z prośbą o wykonanie potrzebnych kołnierzy. Pracownicy zakładów zgodzili się, jak ważną rzecz, którą jest pomoc chorym dzieciom, i przystąpili do pracy. Już następnego dnia dostarczono kołnierze. Pracownicy jednego kołnierza, a w ciągu tygodnia trzy dalsze. Całkowicie bezinteresowna praca robotników Łódzkiego Zakładu Obuwiu Gumowego, spieszących ofiarie na ratunek chorych dzieciom — zasługuje na najwyższe uznanie.

Niejednokrotnie pasażerowie odnoszą się do nas arogancko i traktują nas „z góry”, jak ludzi gorszego rodzaju. Jest nam przykro, gdy ktoś lekceważy naszą ciężką pracę. A przecież pracujemy dla dobra i wygodzie pasażerów. Niestety, nie wszyscy chcą to zrozumieć.

Tyle konduktorzy MPK. Są to uwagi słuszne. Publikacja korzystająca z komunikacji tramwajowej winna okazać więcej szacunku dla ludzi, którzy pracują w ciężkich, bądź co bądź, warunkach.

Praca poprawcza za chuligańskie wybryki

W dniu 5 lutego br. kolegium orzekające przy DRN Łódź-Widzew rozpatrywało sprawę kilkunastu chuliganów. Na miano chuliganów „zasłużyli” sobie Tadeusz Kowalski, elektryk z ZPB im. H. Sawickiej, zamieszkały przy ul. Edwarda 4, oraz Ryszard Czerwinski, lokarz z tych samych zakładów, zamieszkały przy ul. Antoniewskiej 7. Po planem weszli oni awanturę na ulicy, zaczepiając przechodniów, a następnie rozpoczęli bijatykę. Kolegium orzekające ukarało ich 14 dniami pracy poprawczej. Przez 14 dni przy warsztatach pracy obu chuliganów będą wisiały tablice z odpowiednim napisem, określającym ich karę.

Za podobne wybryki chuligańskie kolegium orzekające

Robotnicy pomagają lekarzom w ratowaniu chorych dzieci

Przed dwoma tygodniami w Szpitalu Dziecięcym im. J. Korczaka z powodu braku specjalnych gumowych kołnierzy uniemożliwiona została aparatura tzw. „żelaznych płuc”, co uniemożliwiało ratowanie chorych nie mogących oddychać dzieł. Kierownictwo Państwowego Szpitala Dziecięcego zwróciło się do dyrekcji i pracowników Łódzkiego Zakładu Obuwiu Gumowego z prośbą o wykonanie potrzebnych kołnierzy. Pracownicy zakładów zgodzili się, jak ważną rzecz, którą jest pomoc chorym dzieciom, i przystąpili do pracy. Już następnego dnia dostarczono kołnierze. Pracownicy jednego kołnierza, a w ciągu tygodnia trzy dalsze. Całkowicie bezinteresowna praca robotników Łódzkiego Zakładu Obuwiu Gumowego, spieszących ofiarie na ratunek chorych dzieciom — zasługuje na najwyższe uznanie.

Niejednokrotnie pasażerowie odnoszą się do nas arogancko i traktują nas „z góry”, jak ludzi gorszego rodzaju. Jest nam przykro, gdy ktoś lekceważy naszą ciężką pracę. A przecież pracujemy dla dobra i wygodzie pasażerów. Niestety, nie wszyscy chcą to zrozumieć.

Tyle konduktorzy MPK. Są to uwagi słuszne. Publikacja korzystająca z komunikacji tramwajowej winna okazać więcej szacunku dla ludzi, którzy pracują w ciężkich, bądź co bądź, warunkach.

Praca poprawcza za chuligańskie wybryki

W dniu 5 lutego br. kolegium orzekające przy DRN Łódź-Widzew rozpatrywało sprawę kilkunastu chuliganów. Na miano chuliganów „zasłużyli” sobie Tadeusz Kowalski, elektryk z ZPB im. H. Sawickiej, zamieszkały przy ul. Edwarda 4, oraz Ryszard Czerwinski, lokarz z tych samych zakładów, zamieszkały przy ul. Antoniewskiej 7. Po planem weszli oni awanturę na ulicy, zaczepiając przechodniów, a następnie rozpoczęli bijatykę. Kolegium orzekające ukarało ich 14 dniami pracy poprawczej. Przez 14 dni przy warsztatach pracy obu chuliganów będą wisiały tablice z odpowiednim napisem, określającym ich karę.

Za podobne wybryki chuligańskie kolegium orzekające

Czekamy, by filmy oświatowe dotarły do... kin

„Wiek Oświecenia”, „Świat stepów”, „Przegląd kulturalny” nr 1 oraz „Czy wiecie, że...” nr 5 — oto tytuły filmów, jakie obejrzelibyśmy na pokazie zorganizowanym w ubiegłą niedzielę przez Wytwórnię Filmów Oświatowych.

Trzeba stwierdzić jedno: filmy na ogół podobają się wszystkim. Nie znaczy to, że nie dostrzeżono żadnych usterek. W dyskusji, w której wypowiedzieli się inżynierowie i literaci, muzycy i plastycy, wskazano na wiele jeszcze niedociągnięć. Krytyczne uwagi pozwolą realizatorom na przyszłość uniknąć tych błędów.

Ale największym błędem i niedociągnięciem jest to, że filmy popularno-oświatowe zbyt rzadko mamy możliwość oglądać w normalnym kinie. Szkoda, bo one w najprzystępniejszy sposób uczą widza bardzo ważnych rzeczy. Cóż

może na przykład lepiej zapoznać człowieka z operowaniem oka metodą prof. Flattowa, niż film przedstawiający cały przebieg operacji? Film oświatowy przybliża dużo lepiej do widza odległe czasy niż czyni to najlepsza nawet wystawa. Na ekranie ożywiają bowiem postacie ze starych sztychów, nabierają kolorów życia poświadczone ryciny. Doskonałym przykładem tego był film pt. „Wiek Oświecenia”.

Wolamy więc gromkim głosem w ślad za uczestnikami niedzielnego dyskusji: Częściej dawajcie na ekrany filmy popularno-oświatowe!

Odczyt

Dnia 10, 11 bm., o godz. 19, w Ośrodku Propagandy Szuk (park Sienkiewicza), prof. Karol Strömenger wykona odczyt pt. „Stanisław Moniuszko”. Odczyt będzie ilustrowany muzyką St. Moniuszki z płyt. Wstęp 1 zł.

RADIO

ŁÓDŹ, FALA 230,1 m
ŚRODA, 10 LUTEGO 1954 R.

WIADOMOŚCI: godz. 5.05, 8.30, 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.

6.00 Główny program. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Koncert. 6.50 Muzyka. 7.00 Wiadomości dla w. 7.05 „Złoty Janina”. 7.15 „Kukułka i szpica”. 7.25 „Kukułka i szpica”. 7.35 „Kukułka i szpica”. 7.45 „Kukułka i szpica”. 7.55 „Kukułka i szpica”. 8.05 „Kukułka i szpica”. 8.15 „Kukułka i szpica”. 8.25 „Kukułka i szpica”. 8.35 „Kukułka i szpica”. 8.45 „Kukułka i szpica”. 8.55 „Kukułka i szpica”. 9.05 „Kukułka i szpica”. 9.15 „Kukułka i szpica”. 9.25 „Kukułka i szpica”. 9.35 „Kukułka i szpica”. 9.45 „Kukułka i szpica”. 9.55 „Kukułka i szpica”. 10.05 „Kukułka i szpica”. 10.15 „Kukułka i szpica”. 10.25 „Kukułka i szpica”. 10.35 „Kukułka i szpica”. 10.45 „Kukułka i szpica”. 10.55 „Kukułka i szpica”. 11.05 „Kukułka i szpica”. 11.15 „Kukułka i szpica”. 11.25 „Kukułka i szpica”. 11.35 „Kukułka i szpica”. 11.45 „Kukułka i szpica”. 11.55 „Kukułka i szpica”. 12.05 „Kukułka i szpica”. 12.15 „Kukułka i szpica”. 12.25 „Kukułka i szpica”. 12.35 „Kukułka i szpica”. 12.45 „Kukułka i szpica”. 12.55 „Kukułka i szpica”. 13.05 „Kukułka i szpica”. 13.15 „Kukułka i szpica”. 13.25 „Kukułka i szpica”. 13.35 „Kukułka i szpica”. 13.45 „Kukułka i szpica”. 13.55 „Kukułka i szpica”. 14.05 „Kukułka i szpica”. 14.15 „Kukułka i szpica”. 14.25 „Kukułka i szpica”. 14.35 „Kukułka i szpica”. 14.45 „Kukułka i szpica”. 14.55 „Kukułka i szpica”. 15.05 „Kukułka i szpica”. 15.15 „Kukułka i szpica”. 15.25 „Kukułka i szpica”. 15.35 „Kukułka i szpica”. 15.45 „Kukułka i szpica”. 15.55 „Kukułka i szpica”. 16.05 „Kukułka i szpica”. 16.15 „Kukułka i szpica”. 16.25 „Kukułka i szpica”. 16.35 „Kukułka i szpica”. 16.45 „Kukułka i szpica”. 16.55 „Kukułka i szpica”. 17.05 „Kukułka i szpica”. 17.15 „Kukułka i szpica”. 17.25 „Kukułka i szpica”. 17.35 „Kukułka i szpica”. 17.45 „Kukułka i szpica”. 17.55 „Kukułka i szpica”. 18.05 „Kukułka i szpica”. 18.15 „Kukułka i szpica”. 18.25 „Kukułka i szpica”. 18.35 „Kukułka i szpica”. 18.45 „Kukułka i szpica”. 18.55 „Kukułka i szpica”. 19.05 „Kukułka i szpica”. 19.15 „Kukułka i szpica”. 19.25 „Kukułka i szpica”. 19.35 „Kukułka i szpica”. 19.45 „Kukułka i szpica”. 19.55 „Kukułka i szpica”. 20.05 „Kukułka i szpica”. 20.15 „Kukułka i szpica”. 20.25 „Kukułka i szpica”. 20.35 „Kukułka i szpica”. 20.45 „Kukułka i szpica”. 20.55 „Kukułka i szpica”. 21.05 „Kukułka i szpica”. 21.15 „Kukułka i szpica”. 21.25 „Kukułka i szpica”. 21.35 „Kukułka i szpica”. 21.45 „Kukułka i szpica”. 21.55 „Kukułka i szpica”. 22.05 „Kukułka i szpica”. 22.15 „Kukułka i szpica”. 22.25 „Kukułka i szpica”. 22.35 „Kukułka i szpica”. 22.45 „Kukułka i szpica”. 22.55 „Kukułka i szpica”. 23.05 „Kukułka i szpica”. 23.15 „Kukułka i szpica”. 23.25 „Kukułka i szpica”. 23.35 „Kukułka i szpica”. 23.45 „Kukułka i szpica”. 23.55 „Kukułka i szpica”. 24.05 „Kukułka i szpica”. 24.15 „Kukułka i szpica”. 24.25 „Kukułka i szpica”. 24.35 „Kukułka i szpica”. 24.45 „Kukułka i szpica”. 24.55 „Kukułka i szpica”. 25.05 „Kukułka i szpica”. 25.15 „Kukułka i szpica”. 25.25 „Kukułka i szpica”. 25.35 „Kukułka i szpica”. 25.45 „Kukułka i szpica”. 25.55 „Kukułka i szpica”. 26.05 „Kukułka i szpica”. 26.15 „Kukułka i szpica”. 26.25 „Kukułka i szpica”. 26.35 „Kukułka i szpica”. 26.45 „Kukułka i szpica”. 26.55 „Kukułka i szpica”. 27.05 „Kukułka i szpica”. 27.15 „Kukułka i szpica”. 27.25 „Kukułka i szpica”. 27.35 „Kukułka i szpica”. 27.45 „Kukułka i szpica”. 27.55 „Kukułka i szpica”. 28.05 „Kukułka i szpica”. 28.15 „Kukułka i szpica”. 28.25 „Kukułka i szpica”. 28.35 „Kukułka i szpica”. 28.45 „Kukułka i szpica”. 28.55 „Kukułka i szpica”. 29.05 „Kukułka i szpica”. 29.15 „Kukułka i szpica”. 29.25 „Kukułka i szpica”. 29.35 „Kukułka i szpica”. 29.45 „Kukułka i szpica”. 29.55 „Kukułka i szpica”. 30.05 „Kukułka i szpica”. 30.15 „Kukułka i szpica”. 30.25 „Kukułka i szpica”. 30.35 „Kukułka i szpica”. 30.45 „Kukułka i szpica”. 30.55 „Kukułka i szpica”. 31.05 „Kukułka i szpica”. 31.15 „Kukułka i szpica”. 31.25 „Kukułka i szpica”. 31.35 „Kukułka i szpica”. 31.45 „Kukułka i szpica”. 31.55 „Kukułka i szpica”. 32.05 „Kukułka i szpica”. 32.15 „Kukułka i szpica”. 32.25 „Kukułka i szpica”. 32.35 „Kukułka i szpica”. 32.45 „Kukułka i szpica”. 32.55 „Kukułka i szpica”. 33.05 „Kukułka i szpica”. 33.15 „Kukułka i szpica”. 33.25 „Kukułka i szpica”. 33.35 „Kukułka i szpica”. 33.45 „Kukułka i szpica”. 33.55 „Kukułka i szpica”. 34.05 „Kukułka i szpica”. 34.15 „Kukułka i szpica”. 34.25 „Kukułka i szpica”. 34.35 „Kukułka i szpica”. 34.45 „Kukułka i szpica”. 34.55 „Kukułka i szpica”. 35.05 „Kukułka i szpica”. 35.15 „Kukułka i szpica”. 35.25 „Kukułka i szpica”. 35.35 „Kukułka i szpica”. 35.45 „Kukułka i szpica”. 35.55 „Kukułka i szpica”. 36.05 „Kukułka i szpica”. 36.15 „Kukułka i szpica”. 36.25 „Kukułka i szpica”. 36.35 „Kukułka i szpica”. 36.45 „Kukułka i szpica”. 36.55 „Kukułka i szpica”. 37.05 „Kukułka i szpica”. 37.15 „Kukułka i szpica”. 37.25 „Kukułka i szpica”. 37.35 „Kukułka i szpica”. 37.45 „Kukułka i szpica”. 37.55 „Kukułka i szpica”. 38.05 „Kukułka i szpica”. 38.15 „Kukułka i szpica”. 38.25 „Kukułka i szpica”. 38.35 „Kukułka i szpica”. 38.45 „Kukułka i szpica”. 38.55 „Kukułka i szpica”. 39.05 „Kukułka i szpica”. 39.15 „Kukułka i szpica”. 39.25 „Kukułka i szpica”. 39.35 „Kukułka i szpica”. 39.45 „Kukułka i szpica”. 39.55 „Kukułka i szpica”. 40.05 „Kukułka i szpica”. 40.15 „Kukułka i szpica”. 40.25 „Kukułka i szpica”. 40.35 „Kukułka i szpica”. 40.45 „Kukułka i szpica”. 40.55 „Kukułka i szpica”. 41.05 „Kukułka i szpica”. 41.15 „Kukułka i szpica”. 41.25 „Kukułka i szpica”. 41.35 „Kukułka i szpica”. 41.45 „Kukułka i szpica”. 41.55 „Kukułka i szpica”. 42.05 „Kukułka i szpica”. 42.15 „Kukułka i szpica”. 42.25 „Kukułka i szpica”. 42.35 „Kukułka i szpica”. 42.45 „Kukułka i szpica”. 42.55 „Kukułka i szpica”. 43.05 „Kukułka i szpica”. 43.15 „Kukułka i szpica”. 43.25 „Kukułka i szpica”. 43.35 „Kukułka i szpica”. 43.45 „Kukułka i szpica”. 43.55 „Kukułka i szpica”. 44.05 „Kukułka i szpica”. 44.15 „Kukułka i szpica”. 44.25 „Kukułka i szpica”. 44.35 „Kukułka i szpica”. 44.45 „Kukułka i szpica”. 44.55 „Kukułka i szpica”. 45.05 „Kukułka i szpica”. 45.15 „Kukułka i szpica”. 45.25 „Kukułka i szpica”. 45.35 „Kukułka i szpica”. 45.45 „Kukułka i szpica”. 45.55 „Kukułka i szpica”. 46.05 „Kukułka i szpica”. 46.15 „Kukułka i szpica”. 46.25 „Kukułka i szpica”. 46.35 „Kukułka i szpica”. 46.45 „Kukułka i szpica”. 46.55 „Kukułka i szpica”. 47.05 „Kukułka i szpica”. 47.15 „Kukułka i szpica”. 47.25 „Kukułka i szpica”. 47.35 „Kukułka i szpica”. 47.45 „Kukułka i szpica”. 47.55 „Kukułka i szpica”. 48.05 „Kukułka i szpica”. 48.15 „Kukułka i szpica”. 48.25 „Kukułka i szpica”. 48.35 „Kukułka i szpica”. 48.45 „Kukułka i szpica”. 48.55 „Kukułka i szpica”. 49.05 „Kukułka i szpica”. 49.15 „Kukułka i szpica”. 49.25 „Kukułka i szpica”. 49.35 „Kukułka i szpica”. 49.45 „Kukułka i szpica”. 49.55 „Kukułka i szpica”. 50.05 „Kukułka i szpica”. 50.15 „Kukułka i szpica”. 50.25 „Kukułka i szpica”. 50.35 „Kukułka i szpica”. 50.45 „Kukułka i szpica”. 50.55 „Kukułka i szpica”. 51.05 „Kukułka i szpica”. 51.15 „Kukułka i szpica”. 51.25 „Kukułka i szpica”. 51.35 „Kukułka i szpica”. 51.45 „Kukułka i szpica”. 51.55 „Kukułka i szpica”. 52.05 „Kukułka i szpica”. 52.15 „Kukułka i szpica”. 52.25 „Kukułka i szpica”. 52.35 „Kukułka i szpica”. 52.45 „Kukułka i szpica”. 52.55 „Kukułka i szpica”. 53.05 „Kukułka i szpica”. 53.15 „Kukułka i szpica”. 53.25 „Kukułka i szpica”. 53.35 „Kukułka i szpica”. 53.45 „Kukułka i szpica”. 53.55 „Kukułka i szpica”. 54.05 „Kukułka i szpica”. 54.15 „Kukułka i szpica”. 54.25 „Kukułka i szpica”. 54.35 „Kukułka i szpica”. 54.45 „Kukułka i szpica”. 54.55 „Kukułka i szpica”. 55.05 „Kukułka i szpica”. 55.15 „Kukułka i szpica”. 55.25 „Kukułka i szpica”. 55.35 „Kukułka i szpica”. 55.45 „Kukułka i szpica”. 55.55 „Kukułka i szpica”. 56.05 „Kukułka i szpica”. 56.15 „Kukułka i szpica”. 56.25 „Kukułka i szpica”. 56.35 „Kukułka i szpica”. 56.45 „Kukułka i szpica”. 56.55 „Kukułka i szpica”. 57.05 „Kukułka i szpica”. 57.15 „Kukułka i szpica”. 57.25 „Kukułka i szpica”. 57.35 „Kukułka i szpica”. 57.45 „Kukułka i szpica”. 57.55 „Kukułka i szpica”. 58.05 „Kukułka i szpica”. 58.15 „Kukułka i szpica”. 58.25 „Kukułka i szpica”. 58.35 „Kukułka i szpica”. 58.45 „Kukułka i szpica”. 58.55 „Kukułka i szpica”. 59.05 „Kukułka i szpica”. 59.15 „Kukułka i szpica”. 59.25 „Kukułka i szpica”. 59.35 „Kukułka i szpica”. 59.45 „Kukułka i szpica”. 59.55 „Kukułka i szpica”. 60.05 „Kukułka i szpica”. 60.15 „Kukułka i szpica”. 60.25 „Kukułka i szpica”. 60.35 „Kukułka i szpica”. 60.45 „Kukułka i szpica”. 60.55 „Kukułka i szpica”. 61.05 „Kukułka i szpica”. 61.15 „Kukułka i szpica”. 61.25 „Kukułka i szpica”. 61.35 „Kukułka i szpica”. 61.45 „Kukułka i szpica”. 61.55 „Kukułka i szpica”. 62.05 „Kukułka i szpica”. 62.15 „Kukułka i szpica”. 62.25 „Kukułka i szpica”. 62.35 „Kukułka i szpica”. 62.45 „Kukułka i szpica”. 62.55 „Kukułka i szpica”. 63.05 „Kukułka i szpica”. 63.15 „Kukułka i szpica”. 63.25 „Kukułka i szpica”. 63.35 „Kukułka i szpica”. 63.45 „Kukułka i szpica”. 63.55 „Kukułka i szpica”. 64.05 „Kukułka i szpica”. 64.15 „Kukułka i szpica”. 64.25 „Kukułka i szpica”. 64.35 „Kukułka i szpica”. 64.45 „Kukułka i szpica”. 64.55 „Kukułka i szpica”. 65.05 „Kukułka i szpica”. 65.15 „Kukułka i szpica”. 65.25 „Kukułka i szpica”. 65.35 „Kukułka i szpica”. 65.45 „Kukułka i szpica”. 65.55 „Kukułka i szpica”. 66.05 „Kukułka i szpica”. 66.15 „Kukułka i szpica”. 66.25 „Kukułka i szpica”. 66.35 „Kukułka i szpica”. 66.45 „Kukułka i szpica”. 66.55 „Kukułka i szpica”. 67.05 „Kukułka i szpica”. 67.15 „Kukułka i szpica”. 67.25 „Kukułka i szpica”. 67.35 „Kukułka i szpica”. 67.45 „Kukułka i szpica”. 67.55 „Kukułka i szpica”. 68.05 „Kukułka i szpica”. 68.15 „Kukułka i szpica”. 68.25 „Kukułka i szpica”. 68.35 „Kukułka i szpica”. 68.45 „Kukułka i szpica”. 68.55 „Kukułka i szpica”. 69.05 „Kukułka i szpica”. 69.15 „Kukułka i szpica”. 69.25 „Kukułka i szpica”. 69.35 „Kukułka i szpica”. 69.45 „Kukułka i szpica”. 69.55 „Kukułka i szpica”. 70.05 „Kukułka i szpica”. 70.15 „Kukułka i szpica”. 70.25 „Kukułka i szpica”. 70.35 „Kukułka i szpica”. 70.45 „Kukułka i szpica”. 70.55 „Kukułka i szpica”. 71.05 „Kukułka i szpica”. 71.15 „Kukułka i szpica”. 71.25 „Kukułka i szpica”. 71.35 „Kukułka i szpica”. 71.45 „Kukułka i szpica”. 71.55 „Kukułka i szpica”. 72.05 „Kukułka i szpica”. 72.15 „Kukułka i szpica”. 72.25 „Kukułka i szpica”. 72.35 „Kukułka i szpica”. 72.45 „Kukułka i szpica”. 72.55 „Kukułka i szpica”. 73.05 „Kukułka i szpica”. 73.15 „Kukułka i szpica”. 73.25 „Kukułka i szpica”. 73.35 „Kukułka i szpica”. 73.45 „Kukułka i szpica”. 73.55 „Kukułka i szpica”. 74.05 „Kukułka i szpica”. 74.15 „Kukułka i szpica”. 74.25 „Kukułka i szpica”. 74.35 „Kukułka i szpica”. 74.45 „Kukułka i szpica”. 74.55 „Kukułka i szpica”. 75.05 „Kukułka i szpica”. 75.15 „Kukułka i szpica”. 75.25 „Kukułka i szpica”. 75.35 „Kukułka i szpica”. 75.45 „Kukułka i szpica”. 75.55 „Kukułka i szpica”. 76.05 „Kukułka i szpica”. 76.15 „Kukułka i szpica”. 76.25 „Kukułka i szpica”. 76.35 „Kukułka i szpica”. 76.45 „Kukułka i szpica”. 76.55 „Kukułka i szpica”. 77.05 „Kukułka i szpica”. 77.15 „Kukułka i szpica”. 77.25 „Kukułka i szpica”. 77.35 „Kukułka i szpica”. 77.45 „Kukułka i szpica”. 77.55 „Kukułka i szpica”. 78.05 „Kukułka i szpica”. 78.15 „Kukułka i szpica”. 78.25 „Kukułka i szpica”. 78.35 „Kukułka i szpica”. 78.45 „Kukułka i szpica”. 78.55 „Kukułka i szpica”. 79.05 „Kukułka i szpica”. 79.15 „Kukułka i szpica”. 79.25 „Kukułka i szpica”. 79.35 „Kukułka i szpica”. 79.45 „Kukułka i szpica”. 79.55 „Kukułka i szpica”. 80.05 „Kukułka i szpica”. 80.15 „Kukułka i szpica”. 80.25 „Kukułka i szpica”. 80.35 „Kukułka i szpica”. 80.45 „Kukułka i szpica”. 80.55 „Kukułka i szpica”. 81.05 „Kukułka i szpica”. 81.15 „Kukułka i szpica”. 81.25 „Kukułka i szpica”. 81.35 „Kukułka i szpica”. 81.45 „Kukułka i szpica”. 81.55 „Kukułka i szpica”. 82.05 „Kukułka i szpica”. 82.15 „Kukułka i szpica”. 82.25 „Kukułka i szpica”. 82.35 „Kukułka i szpica”. 82.45 „Kukułka i szpica”. 82.55 „Kukułka i szpica”. 83.05 „